

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec, Pilsudskiego 4. Telefon 84.

Bedzin, Malachowskiego 9.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6. Telefon 78.

Adres dla listów i depesz

Konto carynowe P. K. O. Nr. 41553.

Przeznaczony wynosi:

marek 1200.

W Zaplecie po za Sosnowiec, Bedzin i Dąbrowę mk. 1200.

Z przesyłki pocztową, mk. 1200 miesięcznie.

CIENY ODRUŻEN: Na I stronie 4 kolumny...
Wzrost 170 cm...
Ciężar ciała 70 kg...
Ciepota ciała 37,2°C...
Ciężar serca 100 g...
Ciężar płuc 100 g...
Ciężar wątroby 100 g...
Ciężar nerek 100 g...
Ciężar pęcherzyka 100 g...
Ciężar jelit 100 g...
Ciężar śledziony 100 g...
Ciężar śpierni 100 g...
Ciężar kości 100 g...
Ciężar mózgu 100 g...
Ciężar tarczycy 100 g...
Ciężar nadnerczy 100 g...
Ciężar jajników 100 g...
Ciężar prostaty 100 g...
Ciężar gruczołu krokowego 100 g...
Ciężar gruczołu sutkowego 100 g...
Ciężar gruczołu krokowego 100 g...
Ciężar gruczołu sutkowego 100 g...
Ciężar gruczołu krokowego 100 g...
Ciężar gruczołu sutkowego 100 g...

KATASTROFA NA PEŁNYM MORZU
w głównych rolach
EDDIE POLO I HUGO LUBEK.

B. BUDZYNSKI
Sosnowiec, Pilsudskiego 14.
CHOROBY WENERYCZNE I SKORNE
przyjmuje 4-7 po poł.

Dr. H. Grodziński
lekarz szpitala chorób wenerycznych i skórnych
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 11-2 i od 6-8, Ponie 5-8.
SOSNOWIEC, Kowalka 7 m. 7 (2p.)

L. ĆWIBAK
Będzin, ul. Sienkiewicza
Nr 18 obok Starostwa
specjalizacja w chorobach
Reumatyzm
od 1-2 i od 6-7, wieczorem,
w niedzielę i święta
od godz. 11 - 12 rano.

Marja Teichner LUCJA TEICHNER ALTMANOWA
SOSNOWIEC,
Modrzejowska 41 II p.
przyjmują codziennie od godziny 9-iej rano do godziny 7 wieczorem.

LUFTSPRINGER
Choroby: skóry, włosów, wenerologiczne, (Niemiec główny)
Analiza wirusowa.
Leczenie bezbolesne.
Przyjmuje od 9-12 i od 6-8.
Ponie: 5-8.
Sosnowiec, ul. Kowalka 11, II p.

J. HAŁACZ
były dyrektor szpitala wenerologicznego
Choroby skóry i wenerologiczne
Badania mikroskopijne.
Przyjmuje od 9-11 i 3-7 w święta od 10-12 godz.
ul. Nr. 30 Będzin, II p.

Po zamordowaniu prezydenta.

Pamięć o czynie, rzucanych przez lewicę na pewną jednostkę z obcoznanymi, w całym kraju wzięte dają się odczuwać namirz opłakująco.

Oczyszczaniem tym, co najmniejsza, zdaje się dawać niekiedy wiarę i nadzieję, którymi aresztowanymi i wziętymi niewolami wpała w opinię publiczną przekonanie, że morderca i p. prezydenta Narutowicza miał współpracowników i to nie tylko w sferach cywilnych, lecz i wojskowych.

Zdaje nam się, że czasy

Sosnowiec, 20 grudnia.

niewoli już minęły, że minęły te czasy, gdy przychodzili zamordowani do mieszkań, wyciągali z łóżek domowników lub domowników i odwozili ich do cytadeli, nie uświadomianych ani aresztowanego, ani jego rodziny, za co jest uwieloniony.

Obecnie tajemnice wszelkiego rodzaju w takich sprawach są coraz mniej zbyt tajemne. Zwalazcza w takim czasie, jak dziś, jest rzeczą konieczną, by rząd stawiał kwestję jasno i otwarcie i przeprowadzając aresztowania, wydawał komunikaty,

za co i w jakim celu pozabawia obywatela wolności.

Przy takim jedynie systemie można będzie spodziewać się uspokojenia umysłów i uniczenia niepotrzebnych, a zawsze niemal szkodliwych pogłosek i plotek.

Z prasy warszawskiej dowiadujemy się, że aresztowano oficerów, studentów, że dokonano rewizji w „Rozwoju”, w narodowej organizacji kobiet i t. p. I mówili mózg zaczyna pracować nad rozwiązaniem zagadki: czy to te wszystkie osoby i instytucje mają jakąś styczność z Niewiadomskim, czy też gotowano jakichś zamach czy przewrót fałszywski...

Ludzie cierpliwi i zrównoważeni czekają i są pewni, że to jakiegoś nieporozumienie. Inni jednak starają się sami dociec powodów aresztowań i rewizji i przy bardzo wydajnej pomocy prasy lewicowej, która półgębkiem trąbi wciąż o spiskach i zamachach, zaczynają wierzyć w straszne niebezpieczeństwo, zagrożające państwu.

Denerwują siebie, denerwują otoczenie i burzą niepokój.

Sądźmy, że głos nasz dojdzie do władz wyższych i że słuszności wywodów naszych nikt kwestjonować nie będzie.

Kondolencje ciału dyplomatycznemu.

Na ręce p. ministra spraw zagranicznych złożył i polecenia swych rządów kondolencje z powodu tragicznego zgonu prezydenta Rzeczypospolitej, k. p. Gabriela Narutowicza akredytowani w Warszawie przedstawiciele dyplomatyczni. Nadto posel włoski, Tomaszyni, oraz posel japoński, Kawakami złożyli także osobiste wyrazy współczucia na ręce p. prezydenta ministrów gen. Sikorskiego.

Kondolencje z zagranicy.

Ministerstwo tełmu, zastępcy prezydenta Rzeczypospolitej, otrzymał następujące depesze kondolencyjne:

Od prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej:

Głęboko oburzony niepojętym zjawiskiem, którego prezydent Rzeczypospolitej stał się ofiarą, uwieloniam za stanowcze wyrażenie Pana wyrażenie wyrazu mojego współczucia z sercem narodu mojego, która dotyka Polskę — (-) Mil-krand".

Od posła polskiego w Paryżu: „Do głębi wstrząśnięty wiadomością o obydnej strasnej, dokonanej na ciele prezydenta Rzeczypospolitej, łączę się z panem mordercą w głębokim żalu i żalobie, która dotknęła społeczeństwo polskie. — (-) Marzyeł Zamaryski".

Od posła polskiego w Londynie: „W imieniu polskiego, konsula i kolonii polskiej proszę pana marszałka przyjąć wyrazy najgłębszego żalu z powodu tragicznej śmierci prezydenta Rzeczypospolitej, a także słowa współczucia dla zabójcy Takich obywateli czynów nie znaleźli sama historia. — (-) Skirmund".

Na ręce u prezesa rady ministrów nadstąpił również depesze kondolencyjne posła polski w Brukseli, p. Sobelaki.

Nadto p. prezes rady ministrów, gen. Sikorski, otrzymał następującą depeszę od francuskiego prezydenta ministrów, p. Poincarégo: „Tragiczna śmierć pierwszego obranego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej tywo porządku rząd francuski. Proszę o taskowe podziękowanie w wyrażeniu Pańskim kolegom z gabinetu ministrów uczuć najszlachetniejszego współczucia w tych okropnych okolicznościach. Rząd Republiki Francuskiej głęboko przyłącza się do żaloby narodowej, jaka okryła Polskę. — (-) Poincaré".

Prasa francuska o zamordowaniu prezydenta.

Wiadomości o tragicznym zgonie prezydenta Rzeczypospolitej polskiej Narutowicza wywarły wielkie wrażenie w Paryżu. Cała prasa zwracała uwagę i brała udział w wyrażeniu współczucia i jednoczyliście wyrażała żal z powodu smutnego wypadku. Przeważała część prasy określała dokonany zamach, jako akt zupełnie barbarzyński wyjątkowo politycznej i noszący znamiona zupełnie wzmocnienia.

„Temps” w artykule wstępny, nacechowanym serdecznością w stosunku do Polski, zwałczka energicznie wywoły i wniósł nieprzychylnie dla Polski, jakie podał „Allgemeine Zeitung”, która z ław zamordowania prezydenta Narutowicza, wyciąga daleko idące wnioski o słabość wewnętrznej Polski. „Temps”, zwałczczając to stanowisko, wypowiedział Niemcom szereg morderstw politycznych, dokonanych na osobach: Rathenaua, Erzbergera, Eimera Aillya i t. d.

„Temps” następującym wyrażeniem: „Bracie Polacy! jednoczyliście!”

„Gazette de la Presse” w „Journal des Debats” wyraża również wyrazy współczucia Narutowicza za akt morderstwa, ale za to nie przyłącza, przychyla do wyroku powołując, że po śmierci krótko niepojętym smutkiem współczucia.

„Petit Journal” stwierdza, że na przeciwników Narutowicza nie może spaść odpowiedzialność za tragiczny wypadek, porównując ważnego urzędnika państwowego.

„Le Journal” głosi: Przejmując Narutowicza był człowiekiem o charakterze bardzo zrównoważonym, który przez polską gazetę i literaturę byłby doprowadził do zapomnienia przestępstwa brzydkiego, gdyby śmierć nie ponosiła w sposób tragiczny i ogólny życia tak politycznego dla Polski.

„Petit Parisien” zauważa, że wielkie nieszczęście, jakie dotknęło Polskę, będzie boleśnie odczuwane przez Francję, która tywo dla Polski uczucia łączące z nami przetrwała.

Z całej prasy francuskiej jedynie „Populaire” i „L'Humanite” wyrażają przekonanie, że zamach nie pozostaje bez związku z kolonialną makcją.

W sprawie dymisji dyrektora departamentu wenerologicznego

W sprawie tej podzieli „Gazette Warszawską” następujące szczegóły i uwagi:

Polska aż do dotychczas o dymisji dyrektora departamentu bezpieczeństwa publicznego i prasy, p. Stefana Urbanowicza, oraz jego zastępcy, p. Meła Kibickiego. Urządzący ci pracowali na swych odpowiedzialnych stanowiskach z energią, gorliwością i obiektywizmem, a w uznaniu działalności dotychczasowej, jak dyscyplinarnie, kapitał przynależny im orderu „Légion d'honneur”.

Jak można przypuścić z notulek, umieszczonych w niektórych organach prasy, za motyw formalnej dymisji, miał posłużyć fakt rzekomego braku tytułu w departamencie bezpieczeństwa ministerium spraw wewnętrznych w nocy z soboty na niedzielę. Odnosi podówczas otrzymanych przez nas informacji, możemy stwierdzić, że wiadomość ta jest błędna, gdyż — w myśli wniosku — departament bezpieczeństwa, z polecenia ministra był ustanowiony nocą dysżar w osobie referenta Strażniczego, odpowiedzialnego p. Sienkiewicza. Dyżur ten urzędował całą noc w sekretariacie ministra, jako w miejscu, które uprzednio określano było, wskazano odpowiedzialnym do przeprowadzenia do ministerium w sprawach nagłych, związanych z bezpieczeństwem, w godzinach pozarządowych. Ponadto w tym samym gmachu dyżurował całą noc w lokalu głównej komendy policji państwowej, podkomisarz Szymkiewicz, podkomisarz Majewski i t. d.

Na podstawie notulek możemy odnieść wrażenie, że w wydziale politycznym, podkomisarz Szymkiewicz, podkomisarz Gułd.

Na podstawie notulek możemy odnieść wrażenie, że w wydziale politycznym, podkomisarz Szymkiewicz, podkomisarz Gułd.

„Petit Journal” stwierdza, że na przeciwników Narutowicza nie może spaść odpowiedzialność za tragiczny wypadek, porównując ważnego urzędnika państwowego.

„Le Journal” głosi: Przejmując Narutowicza był człowiekiem o charakterze bardzo zrównoważonym, który przez polską gazetę i literaturę byłby doprowadził do zapomnienia przestępstwa brzydkiego, gdyby śmierć nie ponosiła w sposób tragiczny i ogólny życia tak politycznego dla Polski.

„Petit Parisien” zauważa, że wielkie nieszczęście, jakie dotknęło Polskę, będzie boleśnie odczuwane przez Francję, która tywo dla Polski uczucia łączące z nami przetrwała.

Z całej prasy francuskiej jedynie „Populaire” i „L'Humanite” wyrażają przekonanie, że zamach nie pozostaje bez związku z kolonialną makcją.

W sprawie dymisji dyrektora departamentu wenerologicznego

W sprawie tej podzieli „Gazette Warszawską” następujące szczegóły i uwagi:

Polska aż do dotychczas o dymisji dyrektora departamentu bezpieczeństwa publicznego i prasy, p. Stefana Urbanowicza, oraz jego zastępcy, p. Meła Kibickiego. Urządzący ci pracowali na swych odpowiedzialnych stanowiskach z energią, gorliwością i obiektywizmem, a w uznaniu działalności dotychczasowej, jak dyscyplinarnie, kapitał przynależny im orderu „Légion d'honneur”.

Jak można przypuścić z notulek, umieszczonych w niektórych organach prasy, za motyw formalnej dymisji, miał posłużyć fakt rzekomego braku tytułu w departamencie bezpieczeństwa ministerium spraw wewnętrznych w nocy z soboty na niedzielę. Odnosi podówczas otrzymanych przez nas informacji, możemy stwierdzić, że wiadomość ta jest błędna, gdyż — w myśli wniosku — departament bezpieczeństwa, z polecenia ministra był ustanowiony nocą dysżar w osobie referenta Strażniczego, odpowiedzialnego p. Sienkiewicza. Dyżur ten urzędował całą noc w sekretariacie ministra, jako w miejscu, które uprzednio określano było, wskazano odpowiedzialnym do przeprowadzenia do ministerium w sprawach nagłych, związanych z bezpieczeństwem, w godzinach pozarządowych. Ponadto w tym samym gmachu dyżurował całą noc w lokalu głównej komendy policji państwowej, podkomisarz Szymkiewicz, podkomisarz Majewski i t. d.

Na podstawie notulek możemy odnieść wrażenie, że w wydziale politycznym, podkomisarz Szymkiewicz, podkomisarz Gułd.

NA GWIAZDKI!
 Szefy, świeżo, słone ogień na chlebą.
 Materjały północne.
 Obiata papierowa
 i listy na rany.

WL. CZECHOWSKI, SOSNOWIEC,
 spracow. dwona kolejowa.

Sprzedzi urządowa
 maszyny starbowych
 typ i poszowych.
 Kolektora letarli państwa.

Urząd Starzych Zgromadzenia Fryzjerów m. So-
 nowca podaje do wiadomości, że w niedziele dnia 24 grud.
 przedwioższą wszystkie salony fryzjerkie będą otwarte
 od godz. 1-4 do 4-4 po południu.

Zarząd Cecha.

LOKOMOTYWĘ
 nową 60 koni parowych sily
 na tor 600 milimetrów, rok bu-
 dowy 1918, fabryka BORWIG
 BERLIN, posiada do sprzeda-
 nia firma

BOMCZYŃSKI i S-ka
 Bąkowa-Górnica, Krótka L. 5, telef. 25.

NA GWIAZDKĘ
 otrzymałem, który zabiegł szwara
 za 50 tysięcy marek w samym tym

MARZENA BOWPERCH BARKWELI i WERNI
M. MERYNA SOSNOWIEC
 Modrzewska 28

polica: trykanda, szablony damskie, rękawiczki,
 podczochy, oraz białą damską i męską.

PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY
 Z DODATKIEM
"GAZETA GIEŁDOWA I LOSOWA"

Najsczytaniejsze czasopismo fachowe, poświęcone
 sprawom Przemysłu, Handlu i Finansów.

Wychodzi dwa razy na miesiąc.
 Prenumerata kwartalna wraz z przesyłką 8.000.
 Konto - P. B. S. B. 1408.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: WARSZAWA,
 UL. KOŚCZYKOWA 7, tel. 200-20. Skrytka pocztowa Nr. 247.

Jedna z większych cementowni w odhodwie
 poszukuje
 doświadczonego i wykwalifikowanego
 inżyniera-mechanika

do samodzielnego prowadzenia instalacji elektrycznej
 wysokiego napięcia, kotłów i innych zawieszonych
 urządzeń technicznych oraz warunków cementacyjnych
 tymże zainteresowani mogą nam napisać.

Oferty z odpisanymi świadectwami referencyjnymi należy składać
 w biurze Towar. Aic. "Reklamę Polska", Warszawa,
 Janna 10, pod "Mechanic".

POLSKIE ZAZESZENIE SPIRYTOSOWE
 W WARSZAWIE

HURTOWNIA
 BĘDZIN, MAŁACHOWSKIEGO 35

POLECA 770
 ZNANE ZE SWEJ DOBROCI WYROBY

Kieleckie „ETYL“.

TOW. TECHNICZNO-HANDLOWE
„ESPER“
 Będzin, Kolejowa 24. Telefon 40.

PRZEDSTAWICIELSTWO SAMOCHODÓW i skład fabryczny
 firmy „AUTOMOBILES BERLIET“

Polacamy do natychmiastowej dostawy z naszego składu
 w Będzinie Typ 12-30 H.P. „BERLIET“. Skład fabryczny
 francuskiej i amerykańskiej maszyn oraz i 4-tych
 firmy „BERGOGGAN“

Dostarczamy natychmiast ze składu:
 karbid, pasy transmisyjne, oleje i smary, pakanki,
 kolumna polowa, łożyska kulkowe, kolumna drzewiana pa-
 nowa i t. p. artykuły techniczne.

OGŁOSZENIE.
 Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 27 XI 1922 roku
 o godz. 9-iej rano na targu w Będzinie odbyło się sprzedanie przez
 publiczną licytację 10 koni policyjnych

z następujących właścicieli: Powiatowej Komandy P. P. w Będzinie. 700

OGŁOSZENIE.
 Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 27 XI 1922 r. o go-
 dzinie 9-iej rano na targu w Będzinie odbyło się

kupno 7-miu koni wierzchowych do lat 6-cia

właściciel przed 100 ctm. drzewa Pus. Komandy P. P. w Będzinie
 odzwyczajonych i odzwyczajonych pod jarzą wierzchowych, Oferty należy składać do
 dnia 24 grudnia r. b. 700

Drobne ogłoszenia.

KUPNO I SPRZEDAŻ
 50 mk. za wyraz.

Broski różne na oleju, szwara, szaf-
 cie i benzynie w każdej ilości wy-
 pisać skład bezcennej oleju 7. Krow-
 cza w Sosnowcu, rozmawiającym oim
 Gwiazda Dębickiego. 600-3

Sprzedam motor elektryczny 8 H. P.
 120/220 volt prądu-amiennego i
 silny do napędzania szlaku (stróżki)
 Grudzień ul. Kijowska Jan March. 600-4

Do sprzedania kilka par kamelek
 miedzianych brązowych. Władysław
 Grudzień ul. Bulewicka Kowalczyk. 700-1

Motor elektryczny do sprzedania.
 „Izba Tworczy“ Sosnowiec ul.
 Leśna 6, tel. 145. 700-1

Zaproszenie wyraziła sprzedaż, także
 gniazda. Władysław Grudzień ul.
 „Izba“ 700-1

Do sprzedania maszyna, młka, mator-
 ce, szafki szarne, stopy, światełki,
 kolumny dżbowe, szlaczki, komody, e-
 listeryki, białka, maszyny do szycia
 białobłone. Pajki ul. Nowopolska 17
 August. 201-1

Do sprzedania młczarka, technika-
 sta a także Władysław Grudzień
 Nowy Czerw. Główny Bł. ul. Odo-
 ma II Zagajki pod Młynem. 700-1

Biologiczny silnikowni fabryki
 sprzedawca szwara, Będzin ul. 8
 704-1

Urządzenie techniczne do sprzeda-
 nia w Będzinie ul. K. L. 704-2

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-3

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-4

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-5

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-6

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-7

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-8

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-9

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-10

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-11

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-12

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-13

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-14

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-15

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-16

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-17

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-18

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-19

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-20

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-21

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-22

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-23

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-24

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-25

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-26

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-27

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-28

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-29

Wielka ilość par szwara, także
 par szwara, w Będzinie ul. 704-30

Zaproszenie do sprzedania, Włocławek, 700-1

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-2

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-3

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-4

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-5

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-6

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-7

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-8

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-9

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-10

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-11

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-12

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-13

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-14

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-15

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-16

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-17

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-18

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-19

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-20

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-21

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-22

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-23

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-24

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-25

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-26

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-27

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-28

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-29

Sprzedam wyroby do sprzedania, Włocławek, 700-30

ZOUBIONE DOKUMENTY.
 31 mk. za wyraz.

Fisk Stefan zgubił paszport wydany
 w gm. Zagłaz. 707-1

Zgubiono dokumenty wojskowe wy-
 dane przez PKU. Będzin. Gwiazda
 Teresowski. 707-1

Sprzedam książki kasy chorych na
 imię Lata Piotr, wydana przez kop.
 „Gwiazda“. 707-1

Czapki Boleśław zgubił tymczasowy
 dowód zaświadczający demobilizację
 wydany przez 4 p. p. leg. w Szwaj-
 kach. 707-1

Sprzedam karty demobilizacji
 wydanej przez P. K. L. Płocznę
 Piotr Władysław Zagłaz. 707-1

Herman Halimowicz zgubił kartę
 dowodową wydanej przez PKU. Bę-
 dzin, dowód osobisty wydany przez
 magistrat w Łignowy, Zwycięzcy
 Dąbrowa. 707-1

Sprzedam Wydziałowi zgubił do-
 wód osobisty wydany przez PKU. Bę-
 dzin. Zwycięzcy Dąbrowa. 707-1

Władysław Suda zgubił kartę po-
 wolenia wydanej przez PKU. Bę-
 dzin. Zwycięzcy Dąbrowa. 707-1

Marcus Władysław zgubił pasz-
 port, kartę powołania wydanej przez
 PKU. Będzin, kolumnę powołania i kary
 chorych, wraz z dowodem 707-1

Jan Kłopotowski zgubił kartę po-
 wolenia wydanej przez magistrat
 powiatowy w Sosnowcu, paszport
 rosyjski i książkę kasy chorych
 wydanej przez fabrykę Chyżowickie-
 go. 707-1

Madek Teofil zgubił kartę demobil-
 izacyjną, wydaną przez 10 p. p. leg.
 707-1

Radosław Stanisław zgubił swój do-
 kument zwolnienia wydany przez
 13 pułk strzelców Włodzki. 707-1

Kucyba Władysław zgubił legitymację
 kasy chorych wydaną przez kop.
 „Reden“. Zwycięzcy Dąbrowa.
 707-1

Polek Jan zgubił świadectwo ukła-
 dowe wydane przez Powiatowe Bi-
 uro Nieruchomości w Częstochowie,
 udnie lego świadectwa świad-
 czenia z burów strażackich i kate-
 chetyczno-moimowym 27 p. p. wy-
 dane przez PKU w Częstochowie,
 które z dołem dotychczas niewy-
 konywane. Łaskawy znalazła osoby
 zwrócić za drugim „magistratowi do
 gminy „Izba“ albo do szkoły powo-
 towej nr. 1 w Częstoch. 707-1

Sielak Piotr zgubił kartę powo-
 lenia wydanej przez PKU. Kozia.
 707-1

Gajewski Roman zgubił kartę zwol-
 nienia wydanej przez PKU. Będzin.
 4 p. p. Będzin. 707-1

Lecher Stefan zgubił dowód osobisty
 wydany przez magistrat m.
 Sosnowca. 707-1

Franciszek Podwirski zgubił kartę
 powołania z fotografią. Łaskawy
 znalazła przez 4 p. p. z wyjątkiem
 dowodu do „Izby“ w Sosnowcu.
 707-1

Franciszek Wanda zgubił tymczasowy
 dowód osobisty wydany przez
 gm. Pleski. 707-1

Zagłaz Władysław zgubił kasy chorych
 na imię Dawid Szara. 707-1

Katolik Jan zgubił książkę z kasy
 chorych wydaną przez kop. „Izba“.
 707-1

Głuchowski Abram zgubił portfel, w
 którym posiadał wydany przez PKU
 Będzin, 18 stycznia 1922, legitymację
 wraz z dowodem. 707-1

Władysław Roman zgubił paszport
 wydany przez magistrat m. Bę-
 dzin. Zwycięzcy Dąbrowa.
 707-1

Kozłowski Jan zgubił paszport wy-
 dany w mieście Dąbrowy. Zwrócić do
 sądu 3 tysięcy do „Izby“ w Dę-
 browie. 707-1

Zgubiono dokumenty wojskowe wy-
 dane przez PKU. Będzin. Kos-
 towały Hara. 707-1

Kowalczyk Józef zgubił tymczasowy
 dowód osobisty wydany przez
 gm. Będzin. 707-1

Stefan Andrzej (r. 1890) zgubił pier-
 szeń zawierający tymczasowy za-
 świadczający demobilizacji wyd. przez
 6 pułk artylerii polowej w Krakowie,
 legitymację krajową walcowniczą i le-
 gitymację „Gwiazdy Przemysłu“.
 707-1

Sibiński Franciszek zgubił książeczkę
 kasy chorych nr. 20185 wy-
 daną przez kop. „Gwiazda“. 707-1

Sprzedam kartę demobilizacji wy-
 daną przez PKU. Kozia. Zwycięzcy
 Dąbrowa. 707-1